



The Holy See

PAPIEŻ FRANCISZEK

ANIOŁ PAŃSKI

*Plac Świętego Piotra
Niedziela, 5 stycznia 2025 r.*

[Multimedia]

Drodzy Bracia i Siostry, dobrej niedzieli!

I gratuluję wam odwagi – jesteście dzielni w tym deszczu!

Dobrej niedzieli!

Dzisiaj Ewangelia (por. *J 1*, 1-18), mówiąc nam o Jezusie, Słowie, które stało się ciałem, mówi nam, że „światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła” (*J 1*, 5). Przypomina nam więc, jak potężna jest miłość Boga, której nic nie jest w stanie pokonać, i która pomimo przeciwności i odrzucenia, nadal świeci i oświeśla naszą drogę.

Widzimy to w Boże Narodzenie, kiedy Syn Boży, stając się człowiekiem, pokonuje tak wiele murów i wiele podziałów. Stawia czoła zamknięciu umysłów i serc „wielkich” Jego czasów, bardziej zatroskanych o obronę władzy niż o szukanie Pana (por. *Mt 2*, 3-18). Dzieli skromne życie Maryi i Józefa, którzy przyjmują Go i wychowują z miłością, ale z ograniczonymi możliwościami i w trudach tego, kto nie ma środków: byli ubodzy. Daje siebie, kruchego i bezbronego, w spotkaniu z pasterzami (por. *Łk 2*, 8-18), ludźmi, których serce jest naznaczone surowością życia i pogardą społeczeństwa; a następnie z Mędrcami (por. *Mt 2*, 1), którzy, przynagleni pragnieniem poznania Go, podejmują długą podróż i znajdują Go w domu zwykłych ludzi, w wielkim ubóstwie.

W obliczu tych i wielu innych wyzwań, które wydają się sprzecznościami, Bóg nigdy się nie zatrzymuje – usłyszymy to dobrze: Bóg nigdy się nie zatrzymuje – znajduje tysiąc sposobów, aby dotrzeć do każdego z nas, tam, gdzie jesteśmy, bez kalkulacji i bez warunków, otwierając, nawet

w najciemniejszych nocach ludzkości, okna światła, którego ciemność nie może zasłonić (por. Iz 9, 1-6). Jest to rzeczywistość, która nas pociesza i dodaje nam odwagi, zwłaszcza w czasach takich jak nasze, czasach, które nie są łatwe, w których tak bardzo potrzeba światła, nadziei i pokoju, w świecie gdzie ludzie czasami tworzą tak skomplikowane sytuacje, że wydaje się niemożliwe, aby z nich wyjść. Wyjście z wielu sytuacji wydaje się niemożliwe, ale dziś Słowo Boże mówi nam, że tak nie jest: wręcz przeciwnie, wzywa nas do naśladowania Boga miłości, rozciągając promyki światła, gdziekolwiek możemy, z kimkolwiek kogo spotykamy, w każdym kontekście: rodzinnym, społecznym, międzynarodowym. Zaprasza nas, abyśmy nie bali się zrobić pierwszego kroku. To jest dzisiejsze wezwanie Pana: nie bójmy się zrobić pierwszego kroku: to wymaga odwagi, ale nie bójmy się. Otworzyć na oścież jaśniejące okna bliskości z tymi, którzy cierpią, [okna] przebaczenia, współczucia i ponownego pojednania: to są te liczne pierwsze kroki, które musimy zrobić, aby uczynić tę drogę jaśniejszą, bezpieczniejszą i dostępną dla wszystkich. A zaproszenie to rozbrzmiewa w szczególny sposób w *Roku Jubileuszowym*, właśnie rozpoczętym, ponagląjąc nas, abyśmy byli zwiastunami nadziei z prostym, ale konkretnym „tak” dla życia, z wyborami, które niosą życie. Uczynimy to, wszyscy: to jest droga do zbawienia!

A zatem, na początku nowego roku, możemy zadać sobie pytanie: w jaki sposób mogę otworzyć okno światła w moim otoczeniu i w moich relacjach? Gdzie mogę być szczeliną, która pozwala przejść miłości Boga? Jaki pierwszy krok powinienem zrobić dzisiaj?

Niech Maryja, Gwiazda, która prowadzi do Jezusa, pomoże nam być dla wszystkich jaśniejącymi świadkami miłości Ojca.

Po modlitwie *Anioł Pański*:

Drodzy Bracia i Siostry!

Pozdrawiam was wszystkich, wiernych z Rzymu i pielgrzymów, przybyłych z różnych krajów.

Pozdrawiam szczególnie nauczycieli religii z Archidiecezji Zagrzebia. Kochani, życzę wszelkiego dobra w waszej pracy, bardzo ważnej dla kształcenia kulturalnego, duchowego i moralnego nowych pokoleń.

Pozdrawiam wiernych z Orzinuovi, rodziny z Massa Lombarda, ministrantów i animatorów duszpasterskich z Postiomy i Porcellengo, młodzież z „Bractwa Franciszkańskiego z Betanii”, dzieci z Concesio, rodzinnej miejscowości św. Pawła VI, i młodzież Niepokalanej. Pozdrawiam grupę nastolatków z dekanatu Oggiono w prowincji Lecco, pielgrzymujących z okazji Jubileuszu.

Kontynuujemy modlitwę o pokój na Ukrainie, w Palestynie, Izraelu, Libanie, Syrii, Mjanmie,

Sudanie. Niech wspólnota międzynarodowa zareaguje ze stanowczością, aby podczas konfliktów było respektowane prawo humanitarne. Dość ataków na cywili, dość ataków na szkoły, na szpitale, dość ataków na miejsca pracy! Nie zapominajmy, że wojna zawsze jest porażką, zawsze!